

# KW WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

BIULETYN INFORMACYJNY  
Nr 66 B. M., czwartek 16 kwietnia 1942

D E P E S Z E  
(Wydanie wieczorne)

## NIEMCY SPROWADZAJĄ NORWEGÓW DO POLSKI

Kair, 16.IV.(P.C.F.) "Le Progres Egyptian" ogłasza wiadomość otrzymaną z Londynu, świadcząca o wielkich trudnościach, na jakie natrafiają Niemcy w rolnictwie. Według tych informacji stronnictwo Quislinga w Norwegii ogłosiło apel do młodzieży w wieku od 17-25 lat, aby zaciągnęła się do oddziałów pracy na roli. Po przejściu wyszkolenia w Norwegii ci zostaną wysłani do zachodniej części Polski, gdzie pracować będą na gospodarstwach prowadzonych przez Niemców pod kierunkiem przywódców norweskich. Robotnicy ci mieszkać będą w specjalnych obozach, urządzonych dla nich. Ci którzy zaciągnęli się do tych oddziałów, będą mieli prawo do jednorazowego urlonu do Norwegii w czasie każdego okresu służby i otrzymywać mają te same zarobki co inni robotnicy w gospodarstwach niemieckich. W okresie służby cały zarobek nie będzie im jednak wypłacony, lecz otrzymają tylko 10-20 marek. Reszta zostanie im wypłacona po skończeniu służby.

(Tak głosi odezwa, wydana przez za-  
przedanych Niemcom zdrajców norwes-  
kich. Świadczy ona nie tylko o trud-  
nościach, jakie przeżywa rynek pracy  
w krajach gospodarowanych przez Niem-  
ców, ale jest również nowym dowodem  
zupełnego bankructwa metod gospodar-  
ki niemieckiej na ziemiach polskich.  
Grabież mienia polskiego, wysiedlanie  
Polaków, prześladowanie pozostałej  
ludności polskiej, obsadzanie gospo-  
darstw przez siłą ściąganych z kra-  
jów bałtyckich kolonistów niemiec-  
kich, doprowadziło do tego, że jedna  
z najlepiej zagospodarowanych dziel-  
nic Polski przeżywa kryzys pracy na  
roli. Niewątpliwie zaostrza go oba-  
wa Niemców przed Polakami, która zmu-  
sza okupanta do werbowania do pracy  
na roli w Polsce robotników ściaga-  
nych z odległej Norwegii. Takie są  
następstwa "gospodarki" Niemców na  
ziemiach polskich.)

## STAN STOSUNKÓW ROSYJSKO-JAPONSKICH.

Londyn, 15.IV.(AA). Ostatnio z oka-  
zji rocznicy zawarcia rosyj-  
sko-japońskiego układu o nieagresji  
i neutralności opinia publiczna poś-  
wieca większą uwagę obecnej sytu-  
acji nad granicą rosyjską na D.Wschodzie.

Korespondent wojskowy Ag.arabskiej  
z Londynu donosi, że nad granicą rosyj-  
ską na D.Wschodzie nagromadzone są  
znaczne ilości wojsk i materiału wo-  
jennego i poczynione zostały przygo-  
towania, które osiągnęły już swój  
szczytowy punkt. Czekają tam tylko  
na chwilę, w której paść może rozkaz  
"atakować napastnika".

(Organ sowiecki "Prawda" ogłosił  
ostrzeżenia skierowane przez szefa  
sow. biura inform.Łozoskiego

pod adresem Japonii. Nastąpiły one  
po podobnych ostrzeżeniach sow.kom.  
spraw zaop. Mołotowa i amb.sow. w  
Waszyngtonie Litwinowa, dotyczących  
naruszenia przez Japończyków ustalo-  
nych praw do rybołówstwa na wodach so-  
wieckich i zaległych należności z ty-  
tułu rozliczeń kolejną transsyberyj-  
ską.

Znaczenie tych ostrzeżeń oparte  
jest na sile wojsk rosyjskich na Da-  
lekim Wschodzie, które są potężne i  
dobrze wyszkolone na skutek często  
przeprowadzanej wymiany oficerów i  
szeregowych między sow.armiami euro-  
pejskimi i D.Wschodu. Zresztą w cza-  
sie dwóch incydentów granicznych, ja-  
kie miały miejsce w r.1938 i 1939  
przy użyciu wszystkich rodzajów bro-  
ni nowoczesnej, Rosjanie wykazali  
swą wielką przewagę. Od tych czasów  
poczynione zostały dalsze postępy.  
W ostatnich czasach, gdy kanonierki  
japońskie usiłowały utrudniać pracę  
sow. statkom rybackim, na miejsce wy-  
padku zjawiały się bombowce rosyjskie,  
które szybko likwidowały incydenty.  
Wielkie lotnictwo sow. na D.Wschodzie  
jest zupełnie niezależne od zaopatrze-  
nia z Rosji europejskiej. Odbywa ono  
nieustanne ćwiczenia, polegające na

dokonywaniu uobozorowanych nalotów na miejscowości znajdujące się w takiej samej odległości od baz bombowców so- wieckich na D. Wschodzie, co Tokio.

ROSIJANIE UŻYWAJĄ NOWYCH RODZAJÓW BRONI

Kujbyszew, 15.IV.(AA) Wojska sowie- ckie zastosowały na jednym z odcinków frontu nowy rodzaj broni, której zasa- da trzymana jest jeszcze w tajemnicy. Obserwatorzy zagraniczni stwierdzili, że tam gdzie ta broń została zastoso- wana, sytuacja uległa zasadniczej zmianie na korzyść Rosjan. Ten rodzaj broni nazwany został "Katuszka" (Ka- tarzynka). Wynalazca jej A.G. Kostikov otrzymać miał 150 tys. rubli nagrody.

Poza tym Rosjanie zastosowali już do walki nowy typ ciężkiego działa marynarskiego, które silę ognia i jego zasięgiem przewyższa dotychczasowe działa tego kalibru.

ŁOZOWSKI PRZECIWIĘ BULGARII.

Kujbyszew, 15.IV.(A.G.) Szef sow. biura inform. Łozowski wystąpił na konferencji prasowej ostro przeciwko obecnej polityce rządu bułgarskiego, który po ostatniej rekonstrukcji za- powiedział, że będzie ściśle współdzia- łał z Niemcami nad utworzeniem no- wego porządku hitlerowskiego w Euro- pie. Łozowski dodał, że jeżeli Bułga- ria powtórzy swe błędy z r.1915, to tym razem b.drogo zapłaci za swą nieroztropność.

Z DZIAŁAŃ WOJENNYCH NA D. WSCHODZIE.

Nowe Delhi, 15.IV.(E) W Burnie to- czą się niezwykle zacięte walki. Woj- ska sojusznicze starają się podczas swego pospolnego odwrotu zadać jaknaj- większe straty nplowi. Również wojska chińskie, walczące na północ od Tungu stawiają zacięty opór. Japończycy czy- nią natomiast wszelkie możliwe wysi- lki, aby osiągnąć jaknajwiększe sukce- sy terenowe, zanim nastąpi okres desz- czów, rozpoczynających się zwykle w połowie maja. Od czerwca aż do wrześ- nia panują w Indiach okresowe wiatry zwane musonem, które również znacznie utrudniłyby postępy wojsk japońskich.

Obrona Corridor na Filipinach trwa w dalszym ciągu. Dowódcą wojsk ameryk. gen.Wainriath ogłosił, że nie zamierza się poddać, prowadzić będzie obronę aż do ostateczności, wierząc, że wyspa zdoła odeprzeć wszelkie ata- ki.

Lotnictwo australijskie przeprowa- dziło szereg nalotów na bazy japońs- kie, ponownie atakując Koenang na wys- pie Timor. Straty japońskie na Nowej Gwince wyniosły w ciągu 2-ech tyg. prze- szło 60 samolotów.

Australijski prem.Curtin ogłosił te- kę obrony kraju, co ukłą i współdzia- łanie z gen.Me Arthurem, jako nacz.d- ca wojsk sojuszn. na pldn-zach.Pacyfiku.

K R O N I K A

"HERBATKA TAŃCZĄCA" W DOMU ŻOŁN. POLSK.

W sobotę dnia 13 bm. i w niedzielę dnia 19 bm. odbędzie się w Domu Żo- łnierza Polskiego w Aleksandrii, w godz. od 15 do 19 "herbatka tańcu- jąca", z udziałem panów, wprowadzonych przez żołnierzy.

Dom Żołnierza Polskiego w Aleksan- drii mieści się przy ul. Fuad I., Nr 26 (I.p.). Dojazd z centrum tramwa- jem z koniczynką do przecięcia się ulic Fuad I i Hussein Pasza (przy pomniku żołnierzy Francuzów).

Śniadanie i bufet czynne przez ca- ły dzień od godz. 10-ej do 21.30.

LAVAL TWORZY NOWY GABINET W VICHY.

London, 15.IV.(AF1) Wg doniesień radia paryskiego marsz. Petain i adm. Darlan odbyli rano szereg dalszych konferencji. Laval odbył rozmowy z kilku francuskimi osobistościami po- litycznymi m.inn. z M. Deatem, przy- wódcą francuskich narodowych socja- listów. Przewidują, że w ciągu naj- bliższych 24 godz. Laval złoży peł- ną listę członków nowego gabinetu.

M. Deat ogłosił oświadczenie, w któ- rym domaga się, aby flota francuska stanęła w jednym szeregu z flotą państwa "osi". Rozwój wypadków w Vichy zapowiada ważne wydarzenia w najbliż- szym czasie.

W miarę zacieśniania się stosun- ków z Niemcami, powstają między Fran- cją i Włochami coraz to większe tar- cia. Korespondenci zagraniczni z Vi- chy mówią o niemal zupełnym zerwaniu kontaktów między Francją i Włochami. Włoska misja opuściła już Vichy, a skład głównej misji w Marsylii został znacznie zredukowany. We Francji za- kazano rozpowszechniania pism włos- kich, zawierających jakiegokolwiek zmianki o pretensjach Włochów do Ni- ceji, lub Korsyki. Rząd w Vichy miał dać do zrozumienia, że większość lo- tnicztwa francuskiego, które liczyć ma 1.000 samolotów skoncentrowana będzie w połudn.-wsch. części Francji.

SPOTKANIE GEN. MARSHALLA Z GEN. SIKORSKIM

London, 15.IV.(E) Szef ameryk. szta- bu pł. gen. Marshall odbył w środę dłuższą rozmowę z gen. Sikorskim, jako Prezesem Rady Ministrów i Naczelnym Wodzem Polskich Sił Zbrojnych w W. Brytanii, na Śr. Wschodzie i w Rosji.

Delegat ameryk. A. Harriman, zarzą- dzający wysyłką sprzętu amerykańskie- go na podstawie ustawy o pomocy dla walczących demokracji, spotkał się z gen. Sikorskim, z którym spożył wspólnie śniadanie.

Adm. ustawy o pomocy dla demokracji walcz. Hopkins spotkał się z amb. tu-reckim Arbayem.